

Bożena STAWOSKA-JUNDZIŁ  
(Bydgoszcz, AB)

## MAMMA, TATA I PAPAS W ŁACIŃSKICH INSKRYPCJACH CHRZEŚCIJAŃSKICH Z RZYMU III-VI WIEKU

W inspirującej pod wieloma względami pracy gromadzącej wyniki badań K.R. Bradleya nad rodziną rzymską, zwłaszcza warstw niższych, znajduje się również studium dotyczące występowania terminów *tata* i *mamma* w inskrypcjach z CIL VI. Poddam analizie analogiczne dane obecne w materiale chrześcijańskim, także z Rzymu (ICUR), dodając termin *papas* jako bliskoznaczny poprzednim<sup>1</sup>.

W źródłach literackich *mamma* i *tata* występują rzadko. U Warrona jest to dziecięcy termin określający matkę i ojca oraz *papa*, jako nazwa jedzenia w języku dziecięcym<sup>2</sup>, ale u Juwenalisa ten ostatni oznacza wychowawcę, opiekuna<sup>3</sup>. W *Epigramach* Marcjalisa znajdujemy tekst: *Mammas atque tatas habet Afra, sed ipsa tatarum | Dicit et mamarum maxima mamma potest*<sup>4</sup>. *Mamma* występuje więc jako opiekunka (osobista niewolnica) nawet ludzi dorosłych. Takie przyjaźnie, specjalny status powiernicy, znamy z literatury czasów rzymskich. Były mamki i opiekunki stawały się zaufanymi młodych kobiet i mężczyzn, dawnych wychowanków. Działo się tak zwłaszcza w warstwach wyższych i średnich. Persjusz natomiast używa terminu *mamma* jako ekwiwalentu dla *nutrix*<sup>5</sup>, choć równie dobrze można pod tą nazwą widzieć matkę. W dodatku należy przypomnieć, iż na ogół oznaczał kobiecą pierś, co sugeruje związki semantyczne raczej z niańką<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> CIL – *Corpus Inscriptionum Latinarum*, vol. VI: *Inscriptiones Urbis Romae*; ICUR NS – *Inscriptiones Christianae Urbis Romae sept. saec. antiquiores*. Nova Series; K.R. Bradley, *Tatae and Mammae in the Roman Family*, w tegoż: *Discovering the Roman Family. Studies in Roman Social History*, New York – Oxford 1991, 76-102

<sup>2</sup> Por. Varro, u Nonniusa, *De compendiosa doctrina*, ed. Lindsay, p. 81, 3: „cum parvuli... vocent... matrem mamam, patrem tatam”

<sup>3</sup> Por. Juvenalis, *Satura* VI 633: „timidus praegustet pocula papas”.

<sup>4</sup> Martialis, *Epigrammata* I 100, 1.

<sup>5</sup> Por. Persius, *Saturae* III 16-18: „(...) aut cur non potius teneroque columbo | et similis regum pueris pappare minutum | poscis et iratus mammae lallare recusas”.

<sup>6</sup> Por. Plautus, *Pseudolus* 1261: „ubi mamma mamicula opprimitur”; *Menaechmi* 20: „quae mamam dabat (karmiła); Pacuvius, *Tragica* 192: „depulsum mamma” (odłączony od piersi);

Badania K.R. Bradleya doprowadziły do wyróżnienia 61 napisów z określeniem *mamma* pochodzących z Rzymu (inne zbiory nie były analizowane). Do artykułu dołączono jedynie aneksy wykazujące 15 inskrypcji prowincjonalnych (Italia, Hiszpania, Afryka) oraz 12 napisów z określeniami *mamulae*. *Tata* to z kolei 49 napisów z Rzymu i 14 z Italii, Sardynii, Galii i Dalmacji (także *tatulae*)<sup>7</sup>.

Interpretacja napisów zebranych w CIL jest utrudniona z racji ich wieloznaczności. Zachodzą w nich bowiem przypadki, w których *mamma* i *tata* oznaczają biologicznych rodziców i oczywiście opiekunów dzieci. Wydaje się jednak, iż odnośnik do *nutritores* dominuje, choć w przypadku jednej z inskrypcji określenie *mamma* może oznaczać babkę (*avia*), a w innej macochę. W obu tych przypadkach Bradley podważa jednak taką interpretację wydawców napisu, uznając wzmiankowane kobiety za *nutrices*. Potwierdzałoby to zamienne używanie terminów *nutrix* i *mammula*. Historyk ten utrzymuje jednak, iż nie są to pełne synonimy, gdyż *nutrix* to również nazwa zajęcia oraz zajmowanego stanowiska w rodzinie (*familia*), natomiast *mamma* bądź *tata* to terminy osobowe, zawierające większy ładunek uczuciowy, co oznaczałoby silniejszy związek psychiczny z wychowankiem i nieco wyższą (?) pozycję w rodzinie. Pochodzenie społeczne osób pełniących analizowane funkcje jest zróżnicowane, choć w obrębie warstw niższych. Mamy do czynienia z różnym statusem dzieci, którymi się opiekowali; ze zróżnicowanym statusem społecznym rodziców; wolnymi, wyzwolencami i niewolnikami w przypadku *mammae* i *tatae*<sup>8</sup>.

Dominujący status opiekunek, według Bradleya, to stan wolny. Trzeba jednak pamiętać, że we wszystkich przypadkach pochodzenie społeczne zostało określone hipotetycznie. W napisach, w których figurują, jest mniej więcej równy rozkład płci zmarłych dzieci. Podobnie rzecz ma się z ich statusem społecznym, choć nieznacznie wydaje się tu dominować stan wolny. Autor podkreśla związek opiekunek z dziećmi we wczesnym okresie ich życia (*infantia*), bo aż 20 napisów odnosi się do dzieci w wieku od urodzenia do 16 lat, zaś tylko 2 przypadki do dzieci starszych, w wieku 24 i 25 lat. Ogólna wymowa inskrypcji sugeruje silny ładunek uczuciowy fundatorek – opiekunek, zawarty w napisach, wyrażający rozpacz po stracie wychowanka<sup>9</sup>.

W przypadku inskrypcji pogańskich z *tatae*, których jest 49, nie ma podstawowych różnic z poprzednimi. K. R. Bradley w zasadzie nie analizuje jednak formularzy, tylko zawartość treściową napisów. Większość opiekunów jest stanu wolnego, także – jak u opiekunek – wychowankowie są mniej więcej proporcjonalnie podzieleni pod względem płci. Status dzieci jest bardziej zróż-

Varro, *Sat. Menip.* p. 546: „mammam lactis sugentem pascere puppum”; Lucretius, *De rerum natura* V 885: „puer... ubera mammarum in somnis lactantia quaeret”.

<sup>7</sup> Por. Bradley, dz. cyt., s. 77-80, 101-102. Niektóre inskrypcje zawierają oba określenia, więc ogólna ich ilość jest mniejsza niż 110.

<sup>8</sup> Por. tamże, s. 80nn.

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 79-80 i 85.

nicowany, podobnie jak rodziców, wzmiankowanych obok *tatae* w około połowie napisów. Opiekunowie obu płci są (tam gdzie podano dane – a to tylko 6 przypadków) w wieku między 40 a 65 lat, czyli dosyć zaawansowanym<sup>10</sup>.

S. Dixon sądzi natomiast, iż *mamma*, *tata* i *nutritor* (*educator*) to terminy synonimiczne, odnoszące się do wychowawców – opiekunów (*foster parents*) małych dzieci. Jest dla niej oczywiste, że sytuacje z inskrypcji odnoszą się do warstw najniższych, a *mammae* czy *tatae* są niewolnikami bądź wyzwolencami. Należy jednak zaznaczyć, że nie analizuje ona pełnego materiału, jak czyni to Bradley. Z rozróżnieniem tych terminów wiąże się przyjęcie hipotezy o wyższym statusie *mammae* niż *nutrix*, gdyż te ostatnie byłyby wyłącznie płatnymi pracownikami<sup>11</sup>.

Inskrypcje chrześcijańskie nie były badane z omawianej tu perspektywy, a w jedynym większym opracowaniu zbioru ICUR NS pod względem zawartych tam danych o realiach życia rodzinnego J. Janssens uznaje terminy *mamma* i *tata* jako synonimy *mater* i *pater* nie podając uzasadnienia takiego stanowiska<sup>12</sup>. Analizowane dane to łacińskie inskrypcje chrześcijańskie, w których występują terminy *mamma*, *tata*, *papas*. Z ogólnej liczby 14 napisów (w tym jeden określający czynność), z ICUR NS pochodzi 9, a z E. Diehla 3 oraz 2 ze zbioru *Anthologia Latina*, dwa uznaje za budzące wątpliwość, co do możliwości włączenia do naszego zbioru (omówię je na końcu artykułu). Jedenaście napisów dotyczy rodzin z Rzymu, a trzy z Afryki. Nasz zbiór danych dla Rzymu jest pełny (oczywiście w ramach wydanych tomów ICUR), inskrypcje spoza Rzymu pochodzą jednak z niepełnego, selektywnego, tematycznego zbioru E. Diehla, dotyczącego chrześcijańskiego Zachodu (brak jest przy tym pełnych zbiorów inskrypcji prowincjonalnych)<sup>13</sup>.

W stosunku do około 30 tysięcy napisów rzymskich analizowane dane ilościowo i jakościowo są nadzwyczaj skromne, także w stosunku do inskrypcji zawierających informacje o osobach pełniących inne funkcje w rodzinie (podobnie rzecz się ma odnośnie *nutritores*, choć i tu mamy nieco więcej inskrypcji, a np. informacji o alumnach jest kilkadziesiąt)<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 77-78, 84-85, 101-102 oraz *passim*.

<sup>11</sup> Por. S. Dixon, *The Roman Mother*, London – Sydney 1988, 146-149; też, *The Roman Family*, Baltimore – London 1992, 129, 155 i *passim*.

<sup>12</sup> Por. J. Janssens, *Vita e morte del cristiano negli epittaffi di Roma anteriori al sec. VII*, Roma 1981, 157 i 159.

<sup>13</sup> Por. E. Diehl, *Inscriptiones Latinae Christianae Veteres*, vol. 1-3, Berlin 1925-1931 (D). Poszukiwałam danych także w zbiorze inskrypcji z Watykanu (*Sylloge inscriptionum christianarum veterum Musei Vaticani*, ed. H. Zilliacus, vol. 1-2, Helsinki 1963) z wynikiem negatywnym, jak i w przebadanych zbiorach inskrypcji z Italii, Galii i Hiszpanii, gdzie terminy te także nie występują. Dwie wzmianki były natomiast w *Anthologia Latina* (*Ant. Lat.*), vol. II 1-3, ed. F. Buecheler, Stuttgart 1982. Edycje źródeł por. P. Testini, *Archeologia cristiana*, Bari 1980, 814-826.

<sup>14</sup> Por. Janssens, dz. cyt., s. 133 i 181-184; S. Nielsen, „*Alumnus*”: a term of relation denoting *Quasi-Adoption*, „*Classica et Mediaevalia*” 38 (1987) 141-188; B. Stawoska, *Alumni w inskrypcjach*

Posiadamy 7 inskrypcji dotyczących *mamma* (wraz z odmianami w pisowni), 3 – *tata*, 4 – *papas* (w tym także *papa* oraz jedna z określoną w ten sposób czynnością). Spotykane formy zapisu to *mamma* (5), *mama* (1), *mammula* (1) oraz *tata*, *papas* i *papa* bez wariantów. Precyzyjna datacja inskrypcji nie jest możliwa (nie czyni tego zresztą większość autorów badań opartych na napisach z ICUR)<sup>15</sup>. Można przyjąć jedynie, że z powodu lakoniczności treści i danych o materii napisów nie da się dokładniej datować pozycji 2 i 4 – poza ogólną sugestią pochodzenia z III-VI wieku. Wcześniejsza (ocena w oparciu o formularz) jest być może inskrypcja nr 4 (koniec III-IV wieku), pozycje 1, 6, 9, 11-14 pochodzą być może z IV lub pocz. V wieku, ze względu na bogatszy formularz, elementy greckie, poziom wykonania, ale na nieprecyzyjność takich kryteriów wskazuje napis nr 8 z 2 poł. VI wieku. Dokładnie datowane na 392, 404 oraz między 578 a 582 r. są napisy nr 8, 11 i 12.

Formularz inskrypcji jest na ogół nieco bardziej rozbudowany o dodatkowe elementy poza imionami i odbiega korzystnie od przeciętnej dla napisów chrześcijańskich. Pozycja 3 i 5 to wyjątki, zresztą napis nr 5 jest z Afryki, gdzie treści często były lakoniczne<sup>16</sup>. W tak małym zbiorze są aż dwa przypadki poezji nagrobnej (nawet z nawiązaniem do Wergiliusza), trzy razy wystąpiło datowanie konsularne, w czterech – znaki graficzne. Podawano także lata życia wychowawców, daty pochówków, zawołania i aklamacje. Nie ma przy tym większych różnic między napisami, w których występują kobiety, a tymi ze wzmiankami o wychowawcach.

1. Jedynymi znanymi fundatorami napisów zawierających termin *mamma* są matka i opiekunka (poz. 1), które dla „swego syna” ufundowały napis, oraz fundator o trzech imionach C. L. F. (taki sposób zapisu imion fundującego jest wyjątkowy, może jednak są to imiona opiekunki?), reszta fundacji jest anonimowa. Formularz 7 analizowanych napisów jest raczej prosty. Najskromniejsze to *mamma* z Rzymu (napis malowany, może dlatego tak skromny) i *mamme in pace*, pochodzący z Afryki, o nie do końca jasnej przynależności do inskrypcji chrześcijańskich. Jednak rodzinne napisy z Afryki, jak wspomniałam, cechuje w pewnych regionach daleko posunięta zwięzłość, ograniczająca się w treści do zaznaczenia imienia zmarłego, daty pochowania i aklamacji. W naszym więc

*chrześcijańskich z Rzymu*, w: *Rodzina w starożytnym Rzymie*, red. J. Jundził, Bydgoszcz 1993, 235-257 (w ICUR i u Diehla około 150 napisów).

<sup>15</sup> Czynną to natomiast np. wydawcy inskrypcji z muzeów watykańskich (*Sylloge inscriptionum...*, t. 2, s. 230-248), ale mieli, w przeciwieństwie do mnie, dostęp do oryginałów, a więc możliwość datowania np. na podstawie wyglądu tablic, rodzaju pisma. Natomiast nie ma większych możliwości datacji wg formularza i imion, gdyż w tym samym czasie pojawiają się różne układy tych elementów.

<sup>16</sup> Por. B. Stawoska-Jundził, *Zróżnicowanie oraz zaniknięcie informacji o stosunkach rodzinnych w formularzu chrześcijańskich inskrypcji rzymskich a prowincjonalnych okresu późnego cesarstwa rzymskiego*, „*Antiquitas*” 21 (1995) 174-176.

przypadku dziwne jest tylko opuszczenie imienia zmarłej opiekunki. Pomińcie imienia osoby zmarłej występuje w jeszcze jednym napisie, tym razem rzymskim, w którym jednak zawarty jest duży ładunek uczuciowy, gdyż zastosowano zdrobnienie terminu *mamma* do *mammulae* oraz określono zmarłą jako *piissima* i zastosowano zwyczajową, ale prestiżową aklamację *bene merenti* (poz. 2). Natomiast w odniesieniu do alumnów takie pominięcia są dosyć częste, co może oznaczać status niewolniczy – dla wystawców napisów liczyła się pozycja w rodzinie, a nie konkretny człowiek<sup>17</sup>. Inskrypcje zawierają pojedyncze imiona opiekunek (Donata, Trofime, Victoria), co może, ale nie musi, oznaczać ich rzymskie pochodzenie. Imię Donata wskazuje, być może, na związki z donatyzmem afrykańskim.

Określenia towarzyszące mamkom – opiekunkom to powtarzające się dwukrotnie *fidelis*, *vixit fidelis* (wierna, godna zaufania, czcigodna, pobożna), związane z Afryką (por. inskrypcje w zbiorze E. Diehla), oznaczają może prawomyślność, ale także mogą sugerować właśnie wierność odłamowi donatystycznemu. Przymiotniki *piissime*, *bene merenti*, *B. D. (bene dicta?)*, zwrot *mamme nvrtrici sve*, *mammulae* wskazują na bliski związek pomiędzy fundatorem a fundowanym. *Bene merenti* może także oznaczać chęć podkreślenia bliskiego związku z opiekunką, poczucia długu w stosunku do niej za wcześniejszą opiekę, zgodnie ze znaczeniem tego określenia ustalonym przez Hanne Nielsen w odniesieniu do napisów niechrześcijańskich z Rzymu<sup>18</sup>. Brak imienia przy jednoczesnym występowaniu akcentów emocjonalnych sugeruje, że fundatorom nie zależało na podkreśleniu roli własnej osoby w takiej fundacji, ale uhonorowaniu ulubionych opiekunek. Być może jednak nie było się czym chwalić, skoro fundacje dotyczyły osób o niskim statusie społecznym, gdyż inaczej pojawiłyby się imiona członków rodziny. Także zresztą pominięcie imion nianiek sugeruje pewną dehumanizację takich osób, cenionych za pełnione funkcje, a nie jako konkretne osoby.

Tylko w jednym przypadku podano wiek zmarłej jako *plus minus* 70 lat. Jedna z wielu interpretacji podanej formuły wiąże takie napisy z nikłym wykształceniem i niskim pochodzeniem fundatora i fundowanego, ale jest ona słusznie podważana, gdyż występuje także w stosunku do członków warstw wyższych<sup>19</sup>. Wytłumaczeniem może być także brak bliższych danych o wieku i pochodzeniu starej opiekunki u nie najmłodszych już jej wychowanków.

<sup>17</sup> Por. Stawoska, *Alumni...*, art. cyt., *passim*. Oczywiście lakoniczność treści napisu nr 3 wynikać może z uszkodzeń inskrypcji. Może oznaczać także imię.

<sup>18</sup> Por. H.S. Nielsen, *Interpreting epithets in Roman epitaphs*, w: *The Roman Family. Status, Sentiment, Space*, ed. B. Rawson – P. Weaver, Oxford 1997, 179-185. W CIL VI stosowano go najczęściej dla zmarłych między 15 a 45 rokiem życia.

<sup>19</sup> Podkreśla się także tendencje do wiązania tej formuły z wiekiem dzieci i ludzi starszych oraz podawanie wtedy wieku cyfrą zaokrągloną, jak w tym przypadku, por. *Sylloge inscriptionum...*, s. 187-188.

Towarzyszące napisom aklamacje *in pace* (trzy razy) mają charakter typowo religijny i zgodny z formularzem napisów chrześcijańskich, gdzie występują bardzo często<sup>20</sup>. Inskrypcja rzymska (poz. 4) zawiera natomiast rzadko spotykamy końcową formułę, podaną w skrócie BD, co może oznaczać: *Beatus Dominus*, ale także: *bene dicta*.

Na tle innych napisów rodzinnych omawiane inskrypcje są dosyć proste, ale i ze znacznym ładunkiem uczuciowym. Podkreśla to sytuacja, w której matka i opiekunka (*mama*) fundują napis „synowi” Laurentiusowi, określanemu jako *dulcissimus*, zmarłemu w wieku 1 roku i 4 miesięcy. Napisowi towarzyszy podanie daty pochowania (w kalendy lutego) i aklamacja *in pace*. Napis cechuje nieuporządkowany formularz i złe rozplanowanie, co spowodowane zostało podyktowaniem go przez niewykształconego fundatora lub wykonaniem przez warsztat rzemieślnika o niskim poziomie wykształcenia. Tablica jest jednak marmurowa, a litery stosunkowo duże<sup>21</sup>.

W omawianym przypadku zachodzi sytuacja, w której fundatorem jest matka (*mater*), która pełniła jednocześnie funkcję mamki (opiekunki) zawodowej, która zajmowała się także swoim naturalnym synem, a nie wychowankiem. Wskazuje na to głównie określenie *filio suo*. Może jednak również zachodzić przypadek, iż matka i opiekunka są dwiema różnymi osobami, traktującymi zmarłego chłopca jak własnego syna, co w przypadku mamki mogłoby świadczyć o dużym ładunku uczuć w stosunku do wychowywanego dziecka. W końcu formuła *mater et mama* oznaczać może, iż matka chciała podkreślić fakt samodzielnej opieki nad dzieckiem (karmienie!). Od schyłku republiki (ale zwłaszcza w I – II w. n.e.) propagowano przeciw intensywnie samodzielne karmienie dzieci bez korzystania z usług mamek<sup>22</sup>.

Jeśli chodzi o rolę w rodzinie, to mamy do czynienia z matką, która określiła się jako *mamma*, bądź matką i opiekunką (poz. 1); opiekunką zrównaną z funkcją *nutrix* (poz. 4) oraz czterema przypadkami w których nie mamy możliwości jej bliższego określenia. Na podstawie naszego materiału nie można więc zdecydować o tym, że jest to synonim dla nazwy *mater*, czy też opiekunki (*nutrix*) oraz o jej statusie człowieka wolnego, wyzwolenca czy niewolnika. Treści wskazują jednak, że otaczano ją w każdym przypadku ciepłymi uczuciami.

<sup>20</sup> Por. Testini, dz. cyt., s. 405-440.

<sup>21</sup> Podobnie w innych napisach wystawionych dla najmłodszych dzieci, które są wyjątkowo liczne w Rzymie, w porównaniu z inskrypcjami niechrześcijańskimi w CIL VI, por. B. Stawoska-Jundził, *Dzieci w wieku nie przekraczającym roku w łacińskich inskrypcjach chrześcijańskich z katakumb Rzymu*, w: *Dziecko w rodzinie i społeczeństwie*, t. 1: *Starożytność – średniowiecze*, red. D. Żołądź-Strzelczyk – J. Jundził, Bydgoszcz 2002, 188-207.

<sup>22</sup> Por. J. Jundził, *Wzorce i modele wychowania w rodzinie rzymskiej okresu III w. p.n.e. – III w. n.e.*, Bydgoszcz 2001, *passim*.

Status społeczno-ekonomiczny rodzin, do których należały opiekunki, można jedynie próbować określić jako lepszy od przeciętnej w przypadku inskrypcji nr 1 i 4 z Rzymu, gdyż napisy są staranniejsze, a napis nr 4 ma skromne zdobienie motywem liścia<sup>23</sup>. Natomiast teza, iż wzmianki o *mammae* wiążą się raczej z pochówkami małych dzieci, tu się nie potwierdza, gdyż dotyczy jednego przypadku (nr 1), pozostałe wystawiali starsi wychowankowie lub inni członkowie rodziny.

2. Posiadamy tylko dwie inskrypcje łacińskie i jedną grecko-łacińską z terminem *tata*. Pierwsza jest tak uszkodzona, iż można z niej jedynie wywnioskować zastosowanie wzbogaconego formularza, nawet z konsularną datą pochowania. W drugiej *tata* jest fundatorem napisu dla dziewczynki o imieniu Centia, określonej terminami *anima innocentia*, która zmarła w wieku 5 lat i 10 miesięcy. W napisie podano datę pochówku i aklamację *dormit in pace* oraz symbol wiary (*chrysm*). Opiekun nie wymienił swojego imienia oraz innych danych bliżej opisujących jego osobę. Mocno zaakcentował natomiast wyznawaną wiarę. Tablicę cechuje względnie wysoki poziom wykonania napisu i jego rozbudowana treść. Może to świadczyć o nieco wyższym statusie społeczno-materialnym fundatora.

Trudno określić przyczynę ufundowania napisu przez opiekuna, a nie przez rodziców czy rodzica, o ile oczywiście nie mamy do czynienia z ojcem. Być może w chwili śmierci dziecka rodzice już nie żyli; jeden z rodziców – matka samotnie wychowywała dziecko przy pomocy opiekuna i obumarła je wcześniej. Możliwy jest również przypadek pobytu rodziców – rodzica z dala od dziecka w chwili jego śmierci. Być może mamy też do czynienia z dzieckiem rodziców niewolnych, sprzedanym poza ich miejsce zamieszkania. Jednak jednym z najbardziej prawdopodobnych powodów takiej konstrukcji napisu może być przypadek określenia się w ten sposób przez naturalnego ojca, który używając języka dziecięcego podkreśla w ten sposób swój związek emocjonalny z dzieckiem, byłby to jednak rzadki przypadek<sup>24</sup>. Podana tu, jako uzupełnienie informacji, inskrypcja grecka nie wnosi nic konkretnego do określenia pozycji w rodzinie takich osób. Wydawca sugeruje jednak wariant interpretacyjny oznaczający ojca.

Nie jest też jasne, dlaczego użyto terminu łacińskiego w napisie greckim (nr. 10), może wychowawca był Grekiem należącym do rodziny Rzymian.

<sup>23</sup> W tym przypadku liście pełnią rolę zdobniczą, tworzą ramy napisu, mogą mieć jednak także znaczenie symboliczne, por. *Sylloge inscriptionum...*, t. 2, s. 100-102.

<sup>24</sup> Uczucia do dzieci były jednak manifestowane zarówno w napisach z CIL, jak i ICUR (materiał chrześcijański odnoszący się do dzieci w wieku 0-7 lat analizuję w rozprawie przygotowywanej do druku), por. G. Nathan, *The Family in Late Antiquity*, London – New York 2000, 133-138, 142-155.

3. Dwie inskrypcje zawierają termin *papas*; trzecia, o trudnej do zrozumienia treści, zawiera termin *papa* oraz jedno określenie umowne nawiązujące do naszego *papas* za pośrednictwem określenia wykonywanej czynności: *papatem*. W obu przypadkach, gdzie użyto terminu *papas* wprost połączono go z określeniem *nutritor*. Napisy mają też podane imię opiekuna: Antimius, Crispus, Felix, Iovinianus, są to więc Rzymianie wolni lub wyzwolenicy, ale mogli być też niewolnikami. W napisach nie określono fundatorów, rozbudowane natomiast zostały treści inskrypcji. W odniesieniu do inskrypcji z pozycji 12 można przypuszczać, iż fundatorami byli trzej wychowankowie będący braćmi.

W dwu przypadkach dysponujemy datowaniem, przez podanie imion konsulów, na lata 392 i 404 rok. Dwa razy określono wiek opiekunów jako: *pm XL* i *LXX*. Podanie okrągłych cyfr, a w pierwszym przypadku użycie formuły *plus minus* (*pm*), wskazuje prawdopodobnie, iż fundatorami byli jednak wychowankowie, a nie ich rodzice, którzy mogliby bliżej określić wiek opiekunów. Za tą tezę przemawia również dość zaawansowany wiek pochowanych – 40 i 70 lat.

Opiekun 40-letni wyposażony został w epitet *bene merenti* oraz *in pace*, czyli o wyróżnieniu świadczy data konsularna, podanie wieku oraz symbol gołębia (odnieść go można do pozytywnych cech charakteru zmarłego oraz wyznawanej wiary wychowanków i opiekuna), a nie rozbudowana treść. Natomiast 70-letniemu Antimiusowi poświęcono stosunkowo krótki tekst, ale o dużym ładunku treści religijnych, co wcale nie jest takie częste w inskrypcjach z Rzymu. W dodatku położono nacisk na szczęśliwość życia wiecznego, czy można interpretować to jako aluzję do kłopotów wychowawcy-niewolnika, nie wiadomo.

W innym przypadku (nr 14) mamy sytuację przeciwną. Pochwałą wiary towarzyszy podkreślenie doczesnych osiągnięć: „szczęśliwe swoje życie głównie podporządkował chrześcijańskim prawom godnie ich strzegąc, błogosławiony (zmarły) był przyjacielem wielu, rzetelnym, zawsze wielkiej wiedzy, której udzielał (podopiecznym), opuścił Brixie i umarł (w Rzymie), jego imię Crispus”. Jeśli chodziłoby o wychowawcę jego pozycja byłaby nadzwyczaj wysoka. Sądzę jednak, że napis dotyczy jakiegoś zasłużonego obywatela Brixia, a nie opiekuna dzieci.

Trudno ustalić przyczynę zastosowania w tym napisie poezji nagrobnej. Zresztą, stosowano ją nie tylko dla znaczniejszych członków społeczności, ale nawet np. dla małych dzieci. Nic nie wskazuje na wyższą pozycję społeczną wychowawców. Teksty są jednak rozwinięte treściowo, a poziom techniczny ich wykonania jest odpowiednio wysoki. Należy więc przyjąć, że to bardziej świadectwo postawy wychowanków, którzy poświęcili czas i pieniądze, aby upamiętnić swych wychowawców, chcąc może własnymi twórcami poetyckimi dać wyraz swym możliwościom, a nie bezpośredni dowód na wyższy status społeczny. Byli oni wychowawcami, podobnie jak *mammae* obdarzani silniejszymi uczuciami, niż przejawiane w stosunku do innych wychowawców.



Odnosnie napisu nr 13 można tylko podkreślić chęć fundatora zaakcentowania wyznawanej przez niego i wychowawcę wiary poprzez stosunkowo rzadko stosowany znak krzyża. Przypadki wątpliwe, to uszkodzony tekst zawierający termin *papa*, ale może być to końcówka wielu innych wyrazów, w tym imienia. W drugim kamieniarz najpierw wykuł słowo *tata*, a później dodał *i* tworząc imię Tatia. Może to jedynie wskazywać na stosowanie tego słowa z języka dziecięcego na tyle często, że kamieniarz mógł się dopuścić takiej pomyłki.

\*\*\*

Inskrypcje pogańskie i chrześcijańskie z *mamma*, *tata* i *papas* są do siebie podobne i w zasadzie dotyczą podobnych sytuacji z tym, że z racji mniejszej ilości inskrypcji chrześcijańskich zawierają one mniejszy ładunek informacji o życiu rodzinnym. W obu przypadkach mamy do czynienia z wychowawcami-opiekunami, lub rzadziej, rodzicami używającymi ze względów emocjonalnych języka dzieciennych zdrobnień. Wartość poznawcza analizowanych tekstów leży więc głównie w stwierdzeniu braku różnic w realiach życia rodzinnego w rodzinach niechrześcijańskich i „chrześcijańskich”<sup>25</sup>. Dalej, jak widać, potrzebna była instytucja specjalnych opiekunów do dzieci w ciągle jeszcze licznej *familia* i do dzieci wolnych. Możliwa jest też konstatacja inna: naturalni rodzice nie wstydzieli się przyznawać językiem dziecięcym do rozpacz po stracie dzieci, to samo czynią wychowankowie. Działo się tak przecież w wielu fundacjach rodzinnych w Rzymie, choć szerzej dopiero w IV wieku<sup>26</sup>.

Potwierdza się też teza Bradleya o specjalnym wyróżnianiu tego rodzaju opiekunów spośród grupy *nutritores*. Zastanawiający jest brak imion fundatorów, ale w ICUR mamy do czynienia ze znacznym zróżnicowaniem formularzy, od zupełnie oschłych po poezję nagrobną. Sądzę jednak, że i w przypadku chrześcijan ważniejsze było uznanie wagi pełnienia funkcji przez opiekunów, traktowanych z czułością, ale nie dlatego że reprezentowali takie czy inne cechy jako jednostki, tylko za wykonywane w przeszłości obowiązki czułych rodziców

<sup>25</sup> Cudzysłów oznacza, iż uważam za wysoce uproszczoną ocenę, spotykaną w literaturze naukowej, egzystencji rodzinnej, deklarujących wiarę chrześcijańską (choćby poprzez pochówek w katakumbach i cechy napisów), jako bytowanie w rodzinie chrześcijańskiej. Obserwujemy w źródłach pisanych i inskrypcjach zbyt duże naleciałości obyczajów i ideologii klasycznej w życiu rodzinnym chrześcijan. Rodziną chrześcijańską jest natomiast z pewnością grupa żyjąca w klasztorze lub, wg tego wzoru, w otoczeniu świeckim.

<sup>26</sup> Por. B. Stawoska-Jundziłł, *Relacje rodzice – dzieci od 14 roku życia w datowanych inskrypcjach nagrobnych miasta Rzymu*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994, 113-128, Nielsen, *Interpreting Epithets in Roman Epitaphs...*, dz. cyt., s. 169-204.

zastępczych, dostarczycieli ciepła, którego dzieci nie otrzymały w wystarczającej ilości od rodziców.

Podstawową różnicą jest o wiele mniejsza ilość napisów chrześcijańskich w stosunku do pogańskich. Można założyć, iż „społeczność katakumb” była biedniejsza od tej reprezentowanej w CIL VI, ale i tam przeważały napisy z warstw niższych. Być może więc chodzi o zastosowanie w praktyce ideału z okresu klasycznego, samodzielnego karmienia i wychowywania małych dzieci? Do takiego stanowiska przychyliła się G. Nathan, ale i on przytacza w tym przypadku raczej nawoływanie Ojców Kościoła, aby samodzielnie wychowywać dzieci, co świadczy o dominacji sytuacji odwrotnej, skoro potrzebne były apele. Czy zatem obecność nianiek była i w przypadku chrześcijan dość powszechna, w każdym razie świadectwa o nich zanikają od V wieku<sup>27</sup>.

Napisów dla małych dzieci jest stosunkowo dużo, więcej niż w CIL VI; wiele z nich wystawiali rodzice, ale część nie ma określonych fundatorów. Być może niektóre z nich fundowali opiekunowie, tacy jak tu opisywani. Charakterystyczna jest też niechęć chrześcijan do częstszego podawania informacji o karierze w życiu doczesnym, stąd tylko niewiele inskrypcji zawiera dane np. o pełnionych zawodach. Na podstawie analizowanego materiału można więc tylko postawić hipotezę o zmniejszeniu się roli *nutritores* w rodzinach chrześcijan. Ci jednak, którzy wyróżnili się w jakiś sposób, pozyskiwali u swych wychowanków bardzo ciepłe uczucia i długoletnie przywiązanie symbolizowane także specjalną terminologią odnoszącą się do ich zajęć i pozycji w rodzinie.

#### MAMMA, TATA AND PAPAS IN CHRISTIAN LATIN INSCRIPTIONS FROM ROME OF III-VI CENTURIES

(Summary)

The article is an analysis of the Christian inscriptions from Roman catacombs (ICUR NS vol. 1-10), which include words: *mamma*, *tata*, *papas* and their derivatives. In comparison to non-Christian inscriptions from CIL, investigated by K.R. Bradley (129 from Rome and 29 from provinces), Christian ones are not numerous, as we have 14 of them and 2 which are doubtful. They originate from the whole period of exhibition of Christian epitaphs in Rome, which lasted from III to VI century. The discussed words most frequently are related to nannies and a man, who looked after infants and little children – the same situation took place in pagan societies. Those people stayed with the families till the end of their lives. Just like in the pagan

<sup>27</sup> G. Nathan, op. cit., s. 150-154

societies, it has been stated that the tutors had contacts with grown up wards, though the feelings were usually caused by the actions performed not by preceptors themselves. The inscriptions often does not include the names of those people. Also the tutor have some strong feelings towards the children as they happened to found some epitaphs themselves. Only some of inscriptions may prove using the words discussed in relations to parents. Few inscriptions may indicate the will of resigning of the preceptors' services and taking the tasks over by children's parents. That may be also caused by economical problems of the family burying the dead members in the catacombs.

## ANEKS ZE SPISEM ŹRÓDEŁ

(Pisownia według edytorów źródeł, w przypadku zachowania inskrypcji w odpisie brak danych o wymiarach tablic i liter; kolejność wg numerów ICUR i D)

1. MATER · ET MA · MA · FECIT · DP ·  
FILIO · SVO · DULCISIMO · VIIX ·  
QVI BIXIT ANNO · I · ET · CA LENDAS FEBRI  
MESES · IIII · LAVRENTI IN PACE  
(ICUR 4. 11935, tab. marmurowa 20 x 65 cm, litery 2.5 ~ 3 cm)
2. MAMMVLAE  
PIISSIME BE  
NE MERENTI  
(ICUR 7. 19642, odpis)
3. MAMMA  
(ICUR 8. 21168 b, napis malowany, litery 4 cm)
4. ♣ TROFIMENI · C · L · F ♣  
♣ MAM · ME ♣ NVTRICI ♣  
SVE ♣ FECIT ♣  
· B · · D ·  
(ICUR 9. 24768 tab. marmurowa 38 x 165 cm, litery 2 ~ 3 cm, czerwone)
5. Mamme  
in pace  
(D 2520 A adn.; CIL 8. 21425 Afryka [pogańska?])
6. mamma Donata uixit fide  
lis in pace annos plu  
s minus Septuaginta  
(D 1394 B; CIL 8. 23060, Afryka, okolice Hadrumentum)
7. Victo  
ria fidel  
is mamma  
in pace  
(D 1397; CIL 8. 27 696, Afryka, Sicca [wg Bradleya pogańska?])

8. II  
 QVANTI  
 TATA. EST  
 T PACEM FEI  
 hij C REQUIESCIT BEI  
 C XII IMP TIBER II C[onstantini...  
 (ICUR 2. 4188, odpis, między 578 a 582 r., u góry oznaczenie grobu [?])
9. TATA CENTIAE ANIME INNOCENTI  
 QVE VIXIT ANNIS chrison QVINQVE MENSES X  
 DORMIT IN PACE VI KAL. IEN  
 (ICUR 3. 8924, odpis)
10. ΘΑΡΧΙ ΤΑΤΑ ΜΗΤΗΡ  
 ΟΥΔΕΙC ΑΘΑΗΑ  
 ΤΟC  
 (ICUR 7. 19844 tab. brak innych danych)
11. Perpetuam sedem nutritor possides ipse  
 hic meritus finem, magnis defuncte periclis,  
 hic requiem felix sumis cogentibus annis.  
 Hic positus papas Antimio, qui uixit annis LXX,  
 Depositus domino nostro Arcadio II et Fl. Rufino  
 cc ss. nonas Nobembr  
 (D 754; *Ant. Lat.* II. 1, 675, Rzym, w. 2: *Verg.*, Aen. VI. 83)
12. hic iacet louinianus ♦ nutritor ♦ et papas ♦ trium  
 fratrum, depositus pridie idus augustas  
 Honorio ♦ Aug. ♦ VI benemerenti in pace uixit  
 nnos p(lus) m(inus) XL  
 (gołąb z uszkodzoną głową)  
 (ICUR 10. 27332 (= D 755), kursywą fragmenty widziane przez wydawców, tab. marmurowa  
 58.3 x 185 cm, litery 5.5 – 11.5 cm, 404 rok)
13. †FELIX VIIA PI IΛ  
 NIICISIIO DVI · I  
 OIN AQ · DI · ORVT  
 PAPA NONIS DECIIS  
 (ICUR 1. 364, odpis)
14. Felix uita sua quondam dum forte ma  
 neret criscianeque legis cultor mer[t]o[q]ue  
 beatus, amicum mul[t]is [f]ides que[m] maxi  
 ma semper [f]ecerat et modus sapientia  
 que papatem, Brixiaque domo et [f]uit cui

Crispio nomen.

(D 1591 A; *Ant. Lat.* II. 3, 2191, Rzym, w. 1: Verg., *Aen.* V. 724)

**Wątpliwe:**

1. ....PAPA

(ICUR 1.770, odpis)

2. TATIA ARISTE

ARISTE

(ICUR 3. 9177, odpis XVIII w.)